

Żywy Różaniec – Duchowa Elektrownia

Różaniec jest jedną z wielu modlitw jakie każdy ☒ chrześcijanin ma do swojej dyspozycji. Jest to jednak modlitwa szczególna, polecana przez samą Matkę Bożą, np. podczas objawień w Fatimie. Wyjątkowość tej modlitwy wynika z tego, że jest ona streszczeniem całej Ewangelii. Połączenie odmawiania *zdrowasiek* z rozmyślaniem nad kolejnymi tajemnicami zbawienia stawia modlącego się w samym środku tajemnicy życia Pana Jezusa i Jego Matki. W ten sposób modlący się na różańcu wchodzi w głęboką więź z Bogiem, i czerpie, jakby z samego źródła, owoce zjednoczenia z Chrystusem dla swojego życia, tj. światło i moc. Ktoś słusznie powiedział, że Żywy Różaniec jest *elektrownią duchową*, która zasila nie tylko poszczególnych modlących się, ale całą wspólnotę, która go tworzy. Co więcej, *wypracowana* w ten sposób moc sięga o wiele dalej, nawet do serc niewierzących, obojętnych, pozostających daleko od Boga i Kościoła. Żyjąc w bliskości elektrowni łatwiej sobie wyobrazić zbawienne znaczenie różańca.

Żywy Różaniec składa się z *żywych Róż*. Każda Róża posiada 20 osób, z których każda codziennie odmawia *jeden dziesiątek różańca* czyli *jedną tajemnicę*, połączoną z rozważaniem. W ten sposób w każdej Róży codziennie odmawiany jest cały Różaniec, czyli 20 tajemnic. Jest to jakby wieniec różany składany u stóp Królowej.

W naszej parafii mamy 36 Róż różańcowych, a więc rachunek jest prosty: $36 \times 20 = 720$ członków!!! Fachowcy z elektrowni mogą mnie poprawić, ale chyba możemy powiedzieć, że każda Róża to taki *generator Bożej mocy*. Warto codziennie brać udział w tym duchowym dziele, które poprzez swych członków generuje tak wiele dobra, nie tylko duchowego. Jak prąd, który daje nie tylko światło, ale porusza maszyny, otwiera na świat, pobudza nawet to, co nieruchome, nawet martwe.

Po ostatniej niedzieli, gdy zapraszaliśmy osoby do *pocerowania* niektórych Róż, zgłosili się nowi entuzjaści, młodsi i starsi. Bardzo się z tego cieszymy i liczymy, że dołączą następnii, dla powiększenia Bożej chwały. Liczę na to, że uda nam się nie tylko uzupełnić brakujące ogniwa różańcowe, ale może powstanie jakaś nowa Róża. Przecież elektrownia też się rozbudowuje. Czekamy na odważnych i otwartych na Boga.

Dodam jeszcze, że poszczególne Róże raz w miesiącu modlą się Różaniec przed Mszami świętymi, zwłaszcza wieczornymi. Mogłaby to być dobra okazja do wymiany tajemnic, nawet tylko w ramach samych osób uczestniczących. Taka jest praktyka Kościoła w wielu parafiach. Zachęcamy także wszystkich członków do uczestniczenia w Mszach odprawianych w naszej parafii za wspólnoty parafialne. To wszystko uczyni Bractwo Różańcowe jeszcze bardziej żywym i otwartym. Dziękuję również za ofiary i za podejmowanie intencji ogólnych, zamieszczanych w każdym Liście.

Niech nam Bóg + błogosławi. **Ks. Proboszcz Piotr.**

PS. Tej naszej *duchowej elektrowni* nikomu nie oddamy!!!